

OSTRZESZOWSKA KONWENCJA PiS

- Jesteśmy jedną drużyną i razem idziemy do wyborów samorządowych - mówiła wicewojewoda wielkopolski Marlena Małąg podczas Konferencji Wyborczej PiS, jaka odbyła się 5 października w Domu Strażaka w Ostrzeszowie.

M. Małąg, będąc też „1” na liście PiS do Sejmiku Wojewódzkiego, przedstawiła główne założenia programowe, z którymi partia idzie do wyborów. Oto one: CIEPLY DOM (czyste powietrze, środowisko), NOWOCZESNA GMINA (infrastruktura), INTERNET - SZYBCIEJ WIĘCEJ (w tym podręczniki elektroniczne), MIESZKAM, A WIĘC AKTYWNI UCZESTNICZĘ (budżety obywatelskie w samorządach), DOBRE SA-

SIEDZTWO (budowa boisk, siłowni, ale także domów pomocy).

Przypomniała również o sztafardowych programach, takich jak „Rodzina 500 Plus” - w samej Wielkopolsce objętych jest tym programem ponad 370 tys. dzieci. Mówiła o wdrażanych przez PiS programach dla dzieci, młodzieży i seniorów.

Jako liderka listy PiS do sejmiku przedstawiła też pozostałych kandydatów obecnych na spotkaniu. Pierwszym z nich był Leszek Bierła - radny sejmiku ostatnich dwóch kadencji. Kolejny, ostrowianin Witosław Gibasiewicz, dość dużo mówił o programie „Mieszkanie Plus” szczególnie rozwiniętym w Jarocinie. Wspomniał też o dzieciństwie spędzonym po części w Ostrzeszowie. Potem przy-

szła kolej na Andrzeja Plichtę - przewodniczącego Rady Miasta Kalisza. Okazuje się, że nieobcy jest mu sport - biega maratony, jest trenerem. W Konwencji wzięli też udział Janusz Krawiec z Jarocina i Anna Jankowska z Łęki Opatowskiej. Ona to zadeklarowała, że prócz powiatu kępińskiego z chęcią będzie reprezentowała powiat ostrzeszowski, bo niestety przedstawiciela naszego powiatu w tej drużynie „sejmikowej” zabrakło.



Wypowiedzieć mogli się także inni uczestnicy konwencji, w tym kandydujący do Rady Miejskiej i Rady Powiatu. Jeden z nich, Konrad Żarowski, podkreślał znaczenie drogi S-11, ale także tego, gdzie ona będzie przebiegać, bo, jak stwierdził - niektóre z branych pod uwagę wariantów są bardzo problematyczne. Mówił też o konieczności budowy obwodnicy Ostrzeszowa.

Na to, że nie tylko „na górze” lecz także „na dołach” jest wiele nieuczciwości i niesprawiedliwości, zwrócił uwagę radny powiatu - Stanisław Hemmerling. Mówił, żeby dokonać wyboru ludzi, którzy nie tylko dostrzegają ten stan rzeczy, ale mają też odwagę, by to zmienić.

- *Prawda, odpowiedzialność, sprawiedliwość, odwaga, a nie tchórzostwo!* - apelował.

- *Dopóki walczysz, jesteś zwycięzcą* - te słowa św. Augustyna przytoczył

zaś były radny miejski Zbigniew Kajsar, przepowiadając zwycięstwo PiS. Jeden z uczestników spotkania zwrócił się z apelem do kandydata PiS na burmistrza Ostrzeszowa - Andrzeja Manikowskiego:

- *Przysły burmistrzu, kandydacie, więcej wiary, więcej optymizmu! Panie Andrzeju, gdy się chce być burmistrzem, to my musimy to czuć!* Zauważył też, że wielu kandydatów co chwila zmienia kolory i poglądy. Apelował także o spotkania z wyborcami, bo nazwisko to trochę za mało.

Tych spotkań w najbliższych dniach kilka się odbędzie: w Siedlkowie (9X), Olszynie (12X), Niedźwiedziu (15X) i w Rogaszcach (16X) - wszystkie o godz. 18.00. Cykl ten zakończy przedwyborcze spotkanie z kandydatami PiS do samorządu w Kobylej Górze - 17 października o godz. 16.30 w KOK.

K.J.

SENIORKI MAJĄ 35 LAT

Ostrzeszowskim Seniorkom stuknęło 35 lat - jak na seniorki, to wcale niedużo, można zatem świętować i wspominać. Jesień sprzyja wspomnieniom, a przez 35 lat trochę się ich uzbierało. W sobotę, 6 października, przyszła pora, by podzielić się nimi przy wspólnym stole, wesolo śpiewie i urodzinowym torcie.

szą seniorkę, panią Martę Janasek. To właśnie na jej ręce przewodniczący dzielnicy razem z burmistrzem złożyli bukiet kwiatów.

Potem przyszła pora na rys historyczny Klubu. Z inicjatywą jego powstania wyszedł w 1983 r. ówczesny przewodniczący Dzielnicy nr 1 - Jan Woryma, a wsparli go w tym dziele

spotkań Klubu, którzy pozostają w wdzięcznej pamięci.

Po śmierci Jana Worymy przewodniczącym Zarządu Dzielnicy nr 1 został Mieczysław Matyszkiewicz i on też przejął pieczę nad seniorkami.

Do początków istnienia Klubu nawiązywali także goście biorący udział w uroczystości, którzy prócz kwiatów



nię do sprawnego funkcjonowania Klubu Seniorek, nierzadko też gościły podczas organizowanych przez Klub spotkań. Specjalne podziękowania otrzymali burmistrzowie (byli i obecni), starostowie, europoseł, przedstawiciele rad i urzędów, księża proboszczowie, muzycy i zespoły, które przez lata umiały spotkania, a także reprezentanci mediów. Przede wszystkim zaś podziękowania trafiły do senierek, które wyróżniły się w działaniach na rzecz Klubu i wieloletnią pracą w zarządzie. Podziękowania otrzymały panie: Danuta

Ulichnowska, Urszula Rudnicka, Irena Błoch, Maria Kremaska, Maria Lietz, Aniela Stawicka, Zofia Łukawska, Janina Zawierła, Maria Konarska.

A potem, gdy już oficjalnym wystąpieniem stało się zadość, skoczne i rzewne piosenki śpiewali „Rogaszanie”, prowadzeni przez Ryszarda Hendrysiaka, a wtórowali im, jak za dawnych czasów, dwaj „Doruchowianie” - Zenon Dymarski i Franciszek Moska. Oczywiście nie zabrakło toastu i okolicznościowego tortu.

K. Juszcak



Jak na jubileuszowe spotkanie przystało, rozpoczął je śpiewany przez „Rogaszan” hymn senierek: *Seniorki, trzymajmy się, bo takie chwile już nie wrócą...*

Nie trzeba uzasadniać potrzeby istnienia Klubu. Główna jego rola, o czym mówiła przewodnicząca Wanda Dubis, to umożliwienie osobom starszym bycia razem. Wyzwolenie w nich chęci do zabawy i tańca, nawet w wieku 95 lat, do uczestnictwa w wycieczkach i pielgrzymkach...

Mówiąc o 95 latach przewodnicząca miała zapewne na myśli najzaczniej-

Mieczysława Tomczak i Maria Michalak. Początki były skromne, tułano się po różnych miejscach i salach, bo też rosła liczba pań chcących brać udział w spotkaniach. Zwykle odbywały się one kilka razy w roku - z okazji Bożego Narodzenia, Dnia Kobiet, Dnia Matki i pożegnania lata.

Chwilą ciszy uczczono pamięć tych, którzy odeszli: założycieli Klubu, długoletniej przewodniczącej Haliny Guzendy, Marii Wilk, Marii Maciejewskiej, Wandy Kaczmarek, Wojciecha Mamysa i wszystkich uczestników

i okolicznościowych dyplomów w r e c z a n y c h przewodniczącej, dzielili się z uczestnikami spotkania bukietem wspomnień.

Jubileusz to również okazja do podziękowania instytucjom i osobom, które na przestrzeni lat walczyły przy-

